

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania I.N.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.
z udziałem A.P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą [...] o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10 października 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 15 czerwca 2022 r., sygn. akt III AUa 551/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od I.N. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi odsetkami.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 października 2018 r., znak: [...] Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. stwierdził, że I.N. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu poczynwszy od dnia 21 maja 2018 r. jako pracownik u płatnika składek A.

Powyższą decyzję zaskarżyła I.N., wnosząc jej o zmianę przez potwierdzenie, że jako osoba zatrudniona w oparciu o umowę o pracę u płatnika składek A. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 21 maja 2018 r. „do nadal”.

Sąd Okręgowy w Krośnie, wyrokiem z dnia 20 maja 2019 r., zmienił zaskarżoną, ustalając, że odwołująca się podlega jako pracownik u płatnika składek A. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 21 maja 2018 r., i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2022 r., zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie.

W sprawie ustalono że A.P. prowadzi od 1990 r. działalność gospodarczą, zajmując się produkcją odzieży oraz prowadzeniem sklepów odzieżowych. Taką samą działalność prowadzi jego syn K.P. . Do prowadzenia spraw administracyjno-biurowych zatrudniają oni 2 pracowników, tj. A.Z. i A.K. . Biuro obu firm znajduje się w J. przy ulicy [...]. Posiadają łącznie 8 sklepów i zatrudniają odpowiednio 13 i 15 pracowników. Wymienione pracownice pracują łącznie w pełnym wymiarze czasu pracy, przy czym u każdego z wymienionych pracodawców w wymiarze połowy etatu. W dniu 21 maja 2018 r. wnioskodawczyni I.N. została zatrudniona w firmie A. w wymiarze pełnego etatu w charakterze pracownika biurowego - sprzedawcy na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony od 31 grudnia 2018 r., za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 3.000 zł brutto.

Sąd Apelacyjny przyjął, że powyższa umowa o pracę zawarta została dla pozoru. Do tego wniosku doprowadziła go odmienna od Sądu Okręgowego ocena dowodów, w tym przeprowadzonych w postępowaniu apelacyjnym. Zwrócił uwagę, że składane przez I.N., jak i A.P. w postępowaniu przedsądowym zeznania i pisemne twierdzenia pozostawały w sprzeczności co do zakresu obowiązków odwołującej się. Równocześnie A.P. konsekwentnie w całym postępowaniu utrzymywał, że odwołująca się miała zostać zatrudniona na miejsce jednej z dwóch za zatrudnionych dotąd przez niego pracownic biurowych tj. A.Z., która przejść miała na emeryturę, gdy tymczasem A.Z. pozostawała nadal w zatrudnieniu nawet po ustaniu spornego stosunku pracy. Ponadto analiza treści zeznań świadków A.Z. i A.K. wskazuje, że pomimo formalnego zatrudnienia odwołującej się pracodawca nie zapewnił jej nawet stosownego miejsca i warunków pracy, skoro nie miała własnego biurka, a pracę wykonywać miała na komputerze A.K., korzystając też z jej hasła. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek materialnych wytworów pracy odwołującej się ze spornego okresu czasu, i takie też nie zostały przedstawione przez odwołującą się i płatnika składek

w całym dotychczasowym postępowaniu sądowym. Brak było rzeczywistej i organizacyjnej potrzeby zatrudnienia I.N. na stanowisku pracownika biurowego przez A.P., co potwierdza fakt kontynuowania zatrudnienia przez A.Z., jak również okoliczność niezatrudnienia nikogo na zastępstwo ubezpieczonej pod jej nieobecność. Posiadanie wyższego wykształcenia kierunkowego przez odwołującą się nie mogło stanowić dostatecznego uzasadnienia dla ponownego jej zatrudnienia, gdyż odwołująca się ukończyła studia jeszcze w 2010 r., a nie, jak utrzymywał płatnik, dopiero przed zawarciem spornej umowy o pracę, przy czym była wcześniej zatrudniona u płatnika - od 1 stycznia 2007r. do 31 grudnia 2015 r. - na stanowisku ekspedientki/sprzedawcy). Istotne znaczenie dla Sądu Apelacyjnego miała przy tym okoliczność, że zawarcia umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy i za wynagrodzeniem 3.000 zł brutto miesięcznie w sytuacji, gdy pozostałe pracownice biurowe płatnika: A.K. i A.Z. były zatrudnione jedynie na 1/2 etatu i, jak przyznawały w swoich zeznaniach, za niższym wynagrodzeniem (pozostała bowiem 1/2 etatu i stosowne do tego wynagrodzenie dotyczyło bowiem zatrudnienia ww. przez syna A.P., także przedsiębiorcę K.P.). Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że płatnik składek, wezwany przez ten Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 25 marca 2019 r. do przedłożenia akt osobowych A.K. i A.Z., nie zastosował się do tego wezwania, bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia. Również twierdzenia odwołującej się, jakoby w dacie zawarcia spornej umowy o pracę nie wiedziała o stanie ciąży nie polegały na prawdzie. Sąd drugiej instancji, na podstawie dokumentacji medycznej, ustalił, że w dacie zawierania umowy o pracę z A.P., tj. w dniu 21 maja 2018 r. odwołująca się musiała wiedzieć o stanie ciąży, skoro już 17 maja 2018 r. wykonała badanie ginekologiczne potwierdzające ten stan, przy czym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, na podkreślenie zasługuje to, że na wezwanie tutejszego Sądu odwołująca się przedłożyła dokumentację lekarską wyłącznie z późniejszego okresu, i dopiero bezpośrednio zwrócenie się przez Sąd Apelacyjny do lekarza prowadzącego ciążę skutkowało pozyskaniem dokumentacji z wpisem pierwszej wizyty lekarskiej potwierdzającej stan ciąży z dnia 17 maja 2018 r. Równocześnie, w oparciu o pozyskane na etapie postępowania odwoławczego akta osobowe A.K. i A.Z., Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ustalił, że te długoletnie pracownice biurowe płatnika (zatrudnione od 2007 r.) w wymiarze połowy etatu otrzymywały wynagrodzenia na

poziomie 1.575 zł brutto miesięcznie (w przypadku A.K.) i 1.830 zł (w przypadku A.Z., która *nota bene* nieprzerwanie pracuje do chwili obecnej), co jest znamienne w sytuacji, gdy mająca nie posiadać żadnego doświadczenia w pracy biurowej odwołująca się została zatrudniona nie tylko w pełnym wymiarze czasu pracy, ale i za niespotykanym dla płatnika w przypadku osób obsługujących biuro jego firmy, wynagrodzeniem 3.000 zł brutto miesięcznie.

Zestawienie zaś tych wszystkich okoliczności doprowadziło Sąd Apelacyjny do odmowy uznania wiarygodności twierdzeń stron spornego stosunku pracy, jak i zeznań świadków o rzeczywistym wykonywaniu przez I.N. pracy w oparciu o umowę pracę z dnia 21 maja 2018 r. W konsekwencji, sporna umowa o pracę - jako pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. - nie rodziła tytułu ubezpieczeń społecznych przewidzianego w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm.).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołująca się I.N. zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., polegające na błędnym przyjęciu, że sporna umowa o pracę umowa o pracę miała charakter pozorny i nie powinna rodzić dla odwołującej się tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym w sytuacji, gdy odwołująca się faktycznie świadczyła pracę a jej umowa o pracę spełniała warunki określone w art. 22 § 1 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne oraz istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od organu rentowego na rzecz swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1) bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2) czy też zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W konsekwencji tego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo

choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

Istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, którego wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do

pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Innymi słowy, zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter ściśle jurydyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz służyć wyjaśnieniu prawa, a nie ocenie ich subsumcji pod określoną normę prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr 2255332). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, LEX nr 1678103).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednorodna wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji

interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Z kolei powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Należy zauważyć, że skarżąca powołała się jedynie hasłowo na przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie przytaczając żadnej argumentacji wedle przedstawionych wyżej zasad odnośnie do każdej z nich. Tym samym nie zostały spełnione warunki, które uzasadniałby kontrolę przez Sąd Najwyższy merytoryczną zaskarżonego orzeczenia.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265), orzeczono jak w sentencji.

[az]

[ał]